

Sygn. akt I ACa 230/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Iwona Wiszniewska (spr.) SSA Dariusz Rostał
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej we W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 949/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej we W. na rzecz powódki M. T. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Dariusz Rostał Agnieszka Sołtyka Iwona Wiszniewska

Sygn. akt I ACa 230/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. we W. na rzecz powódki M. T. kwotę 76 706,83 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 października 2010 roku do dnia zapłaty a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Wzajemnie zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3 836 zł (trzy tysiące osiemset trzydzieści sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 4 314,69 zł tytułem połowy wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. W pozostałym

zakresie rozstrzygnięcie w przedmiocie wydatków związanych z opracowaniem opinii przez biegłego sądowego W. K. pozostawił referendarzowi sądowemu, przyjmując wynik procesu 51,13% do 48,87%.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał, że pozwem z 14 września 2011 r. M. T. wniosła przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej we W. o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 października 2010 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł i kosztów pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, a także kosztów postępowania zabezpieczającego, które toczyło się w sprawie o sygn. akt I Co 32/11. Uzasadniając swoje żądanie podniosła, iż w dniu 23 lipca 2010 r. w budynku mieszkalnym należącym do powódki w M. przy ul. (...) miał miejsce pożar, w wyniku którego doszło do spalenia się nieruchomości. M. T. dokonała zgłoszenia zaistniałej szkody do pozwanej (...) S.A., z którą łączył ją stosunek ubezpieczenia nieruchomości. Zawarte ubezpieczenie dotyczyło ochrony od pożaru i innych zdarzeń losowych i opiewało ono na sumę 750.000 zł. Ostatecznie pozwane Towarzystwo wypłaciło powódce kwotę 155.744.43 zł tytułem odszkodowania za szkody powstałe w wyniku przedmiotowego pożaru. M. T. nie zgodziła się z dokonaną wyceną poniesionych przez nią szkód w wyniku pożaru. W jej ocenie kwota przyznana jako odszkodowanie jest znacznie zaniżona i nie uwzględnia znacznej części niezbędnych do wykonania prac.

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna we W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 7.200 zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Argumentując swoje stanowisko pozwany podniósł m.in., iż powódka zarówno w trakcie likwidacji szkody, jak również wnosząc pozew w niniejszej sprawie nie przedstawiła rachunku strat koniecznego do określenia odszkodowania na podstawie kalkulacji ubezpieczyciela. Podkreślił, iż rzeczywisty koszt prac wskazanych w wycenach przedstawionych przez powódkę nie został przez nią podany ani udowodniony. Ponadto wskazał, iż powódka zawiadomiła go o zajściu zdarzenia dopiero w dniu 14 września 2010 r., podczas gdy do pożaru doszło w dniu 23 lipca 2010 r. Zaznaczył przy tym, iż w chwili, gdy miał możliwość dokonania oględzin nieruchomości, prace remontowe były już na bardzo zaawansowanym etapie. Utrudnione więc było dokonanie oceny zakresu szkód bezpośrednio przez przedstawiciela pozwanego na miejscu zdarzenia. Konieczne było więc posiłkowanie się przez pozwanego protokołem sporządzonym przez (...) (potwierdzonym przez powódkę) oraz dokumentacją zdjęciową.

W związku z materiałem przedstawionym przez strony Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny. W dniu 24 czerwca 2010 r. powódka – M. T. zawarła z pozwanym Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną we W. umowę ubezpieczenia budynku mieszkalnego położonego w M. przy ul. (...). Suma ubezpieczenia danego budynku wynosiła 750.000 zł. Okres ubezpieczenia obejmował kolejno następujących 60 miesięcy. Program ubezpieczeniowy obejmował między innymi ubezpieczenie nieruchomości od pożaru i innych zdarzeń losowych. W dniu 23 lipca 2010 r. doszło do pożaru budynku mieszkalnego w zabudowie szeregowej powódki położonego w M. przy ul. (...), objętego ubezpieczeniem z 24 czerwca 2010 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego wysokość szkody (koszty robót budowlanych niezbędnych do odbudowy budynku do stanu sprzed pożaru) powstałej w wyniku zdarzenia z 23 lipca 2010 r., wyniosła 182 031,26 zł według cen na dzień powstania szkody, tj. 13 stycznia 2009 r. z uwzględnieniem wartości pozostałości oraz kosztów rozbiórki. Na kwotę tę składa się nadto koszt lamp i akcesoriów elektrycznych, koszt pieca, który z uwagi na kontakt z ogniem i wysoką temperaturą w/g zaleceń producenta nie może być ponownie dopuszczony do użytku. Kosztorys powyższy sporządzony przez biegłą z zakresu budownictwa nie uwzględnił robót stolarskich stanowiących stałą zabudowę (patrz k- 211 akt): garderoby, szafki umywalkowej, szafy we wnęcie na paterze, szafy we wnęcie na piętrze, mebli kuchennych, zabudowy sypialni. Dom powódki był urządzony ponadstandardowo. Koszty zabudowy to dalsza kwota 50 420 zł. W kosztorysie szczegółowym uwzględniono roboty remontowe ogólnobudowlane oraz część robót stolarskich: wykonanie schodów w części prawej budynku, parapety drewniane, listwy przy podłogowe, wykonanie podłóg z paneli, okładziny z drewna w saunie. Całość instalacji elektrycznej i gazowej winna zostać wymieniona ze względu na bezpieczeństwo. Podobnie konieczna okazała się wymiana pieca gazowego. Biegła wskazała, iż koniecznym okazało się dokonanie w zniszczonych pomieszczeniach wielu dodatkowych prac, które zostały wykonane zgodnie

z technologią poszczególnych robót, a zużycie materiałów budowlanych było zgodne z normami w poszczególnych Katalogach Nakładów Rzeczowych. W związku z powyższym powódka zgłosiła szkodę pozwanemu Towarzystwu (...) spowodowaną pożarem szacując jej wysokość na kwotę 458.869,45 zł. Pozwany przyznał powódce kwotę 106.241,30 zł tytułem odszkodowania, a następnie uznał za uzasadnioną dopłatę odszkodowania w kwocie 49.503,13 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), (zwanej dalej k.c.), ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152, z późn. zm.), ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 11, poz. 66 z późn. zm.) i art. 805 i n. k.c. Wskazując, że kwestią wymagającą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie pozostało ustalenie rozmiarów powstałej szkody oraz wysokości sumy, jaką zobowiązany był zapłacić powódce pozwany.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że dokonując ustaleń faktycznych sprawy oparł się na dokumentach w postaci: warunków portfelowego ubezpieczenia nieruchomości, opinii z zakresu pożarnictwa, protokołu dotyczącego szkody, korespondencji stron, dokumentacji fotograficznej oraz zeznań świadków: W. B., A. T., A. Z., K. D.. Tak zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przyjęcie, że dom powódki i jego wyposażenie przed pożarem były o wysokim standardzie, o czym także pośrednio świadczy suma ubezpieczeniowa. Jako pełnowartościowy materiał dowodowy Sąd Okręgowy ocenił wydaną w sprawie opinię biegłego sądowego w zakresie budownictwa lądowego i szacowania nieruchomości oraz opinię biegłego rzeczoznawcy z zakresu meblarstwa albowiem zdaniem Sądu Okręgowego są one pełne, logiczne i jasne.

Sąd a quo wskazał przy tym, że trudno zgodzić się z zarzutem ubezpieczyciela o naruszeniu zasady kontrydiktoryjności. Powódka już w pozwie wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu sztuki budowlanej i materiałoznawstwa, nie wskazując specjalności. Wobec pożaru w budynku, stanowiącym własność powódki, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu budownictwa, która nie posiadając stosownej wiedzy i uprawnień z zakresu meblarstwa, opracowała opinię z zakresu swojej specjalności sygnalizując tę okoliczność (patrz zwłaszcza k.211 akt). Konieczność powołania kolejnego biegłego, posiadającego specjalność z zakresu wyposażenia wnętrz i meblarstwa, zdaniem Sądu wymagała uściślenia cech elementów stałych - zabudowy, stąd zobowiązanie skierowane do strony powodowej. Biegli sporządzając opinię opierali się między innymi na aktach niniejszej sprawy, aktach sprawy I Co 32/11 Sądu Rejonowego w Szczecinie, aktach głównych Prokuratury o sygn. 2 Ds. 2733/10, aktach szkodowych pozwanego, Katalogu Nakładów Rzeczowych.

Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego ustalił, iż w skutek pożaru budynku mieszkalnego jednorodzinnej powódki w dniu 23 lipca 2010 r. zniszczeniu uległy wszystkie pomieszczenia budynku. Podstawą ustalenia wysokości szkody jaką poniosła powódka były jak już wskazano powyżej opinie biegłych sądowych. Dla przywrócenia budynku do stanu sprzed szkody potrzebna jest kwota 232 451, 26 zł (182 031,26 zł w/g wycień biegłej z zakresu budownictwa oraz kwota 50 420 zł w/g wycień biegłego z zakresu meblarstwa i wystroju wnętrz). Wobec wypłaty powódce w postępowaniu szkodowym kwoty 155 744,43zł, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki dalszą kwotę 76 706,83 zł (232 451,26 zł minus 155 744,43 zł) o czym orzeczono w punkcie I wyroku z dnia 30 stycznia 2014 roku. W pozostałym zakresie Sąd I Instancji powództwo oddalił (patrz punkt II wyroku). W związku z powyższym zasadnym okazało się żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia jak w pozwie (30 dni od zgłoszenia szkody pozwanemu ubezpieczycielowi). Podstawą prawną zasądzenia odsetek jest przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z przepisem art. 817 § 1 k.c.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że wynik procesu ukształtował się jak 51,13% do 48,87% (uwzględniono żądanie co do kwoty 76 706,83 zł z żądanej kwoty 150 000zł), dlatego na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd wzajemnie zniósł koszty zastępstwa procesowego, o czym orzeczono jak w punkcie III wyroku. Pozwany ubezpieczyciel zobowiązany jest zwrócić powódce niezbędne koszty potrzebne do celowego dochodzenia praw, a to kwoty 3 836 zł tytułem opłaty od pozwu - 5% od kwoty 76 706,83 zł. Do dnia zamknięcia rozprawy poniesione wydatki w sprawie to koszty pisemnej i ustnej opinii biegłej z zakresu budownictwa, pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd Okręgowy w Szczecinie.

Mając na uwadze wynik procesu, należało pobrać od pozwanego kwotę 4 314,69 zł (1/2 z łącznie poniesionego wydatku w kwocie 8 629,37zł). Na dzień zamknięcia rozprawy pozostał nie rozpoznany wniosek biegłego W. K. o przyznanie wynagrodzenia za sporządzenie pisemnej opinii w sprawie, stąd, korzystając z dobrodziejstwa przepisu art. 108 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie VI wyroku.

zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki kwoty 76.706,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami, tj. w zakresie pkt I, a także w zakresie dotyczącym kosztów procesu tj. pkt III, IV i V.

Skarżący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego:

a. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, przez pominięcie istotnych dowodów, a także wyprowadzenie z przeprowadzonych dowodów wniosków z nich logicznie nie wynikających;

b. naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. poprzez udzielanie przez Sąd Okręgowy stronie powodowej reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika wskazówek co do uzupełnienia materiału dowodowego w zakresie zmierzającym do wykazania twierdzeń powódki oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego W. K. pomimo naruszenia przez powódkę terminu wyznaczonego przez Sądna doprecyzowanie wniosku dowodowego pod rygorem pominięcia wniosku dowodowego,

c. art. 132 § 1 k.p.c. poprzez nie dokonanie zwrotu pisma powódki z dnia 25 lutego 2013 r. pomimo braku załączenia do tego pisma dowodu nadania pisma na adres pełnomocnika pozwanego, oraz w konsekwencji nie zastosowanie przez Sąd rygору pominięcia dowodu z opinii biegłego zastrzeżonego w postanowieniu
wydanym na rozprawie w dniu 12 lutego 2013 r.,

d. naruszenie art. 286 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku pozwanego o wezwanie biegłego sądowego W. K. w celu wyjaśnienia istotnych wątpliwości co do treści opinii biegłego,

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu wyłącznie w oparciu o oświadczenie powódki, że elementy stałego wyposażenia nieruchomości wskazane przez powódkę (k. 509-510 oraz k. 547 -549 akt sprawy) uległy całkowitemu zniszczeniu na skutek pożaru jaki miał miejsce w dniu 23 lipca 2010 r., pomimo, że z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika, iż przedmioty te nie uległy zniszczeniu, a jedynie zabrudzeniu sadzą;

3) naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 818 § 3 k.c. poprzez nie uwzględnienie, że powódka z rażącego niedbalstwa zawiadomiła pozwanego o zajściu wypadku ubezpieczeniowego z dużym opóźnieniem w stosunku do terminu określonego w Warunkach Ubezpieczenia, a dodatkowo nastąpiło to dopiero po dokonaniu istotnych zmian w ubezpieczonej nieruchomości w stosunku do stanu po wypadku - co uniemożliwiło pozwanemu na ustalenie skutków wypadku.

W związku z powyższym skarżący na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o:

1) rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego wydanego na rozprawie w dniu 16 maja 2013 r. na podstawie którego Sąd zobowiązał powódkę do „naprowadzenia Sądu dowodami na okoliczność części stałych nieruchomości” - mając na względzie, iż postanowienie to narusza przepis art. 217 § 1 k.p.c. oraz zasadę kontrydiktoryjności postępowania rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 5 lipca 2013 r. mocą którego Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu meblarstwa i wystroju wnętrz W. K. - mając na względzie, że ten wniosek dowodowy winien być pominięty ze względu na konieczność dokonania zwrotu pisma powódki z dnia 25 lutego 2013 r. i w związku z

tym spełnienie przesłanek dla zastosowania rygoru zastrzeżonego w Postanowieniu Sądu wydanym na rozprawie w dniu 12 lutego 2013 r.

2) rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego w przedmiocie przedłużenia na wniosek powódki z dnia 28 maja 2013 r. terminu wyznaczonego przez Sąd na przedstawienie dowodów na okoliczności części stałych w nieruchomości.

a) Na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku:

a) w pkt I poprzez oddalenie powództwa w całości oraz

b) w pkt III poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych;

c) w pkt IV i V poprzez ich uchylenie.

Apelujący wniósł także o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że Sąd Okręgowy dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, pominął istotne dla sprawy dowody. W szczególności Sąd nie wziął pod uwagę treści protokołu Hestii podpisanego przez powódkę, w którym określono zakres szkody w nieruchomości powódki. Sąd Okręgowy nie dokonał również analizy dowodów ze zdjęć znajdujących się a w aktach sprawy. Zdaniem pozwanego z dokumentacji zdjęciowej nie wynika konieczność dokonania szeregu prac w związku z pożarem. Wiele ustaleń dotyczących zakresu remontu w związku z pożarem wywiedziono wyłącznie na podstawie oświadczeń powódki i jej męża (jak np. konieczność wymiany płytek ceramicznych). W szczególności Sąd Okręgowy winien zweryfikować (czego nie uczynił), w jakim zakresie opinia biegłego sądowego T. W. oparta jest na dowodach, a jaka część nakładów została uwzględniona w kosztorysie wyłącznie na podstawie informacji przedstawianych przez powódkę. Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok oparł się w całości i bezkrytycznie na opiniach biegłych, co nie jest prawidłowe i narusza dyrektywy wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Zdaniem skarżącego jest to tym bardziej rażące w odniesieniu do opinii biegłego sądowego W. K.. Biegły ten nie dokonał bowiem jakiegokolwiek oceny jaka część wyposażenia nieruchomości wymagała faktycznie naprawy na skutek pożaru oraz jaki był zakres tych napraw, lecz w zasadzie ograniczył się do potwierdzenia kwot podanych przez powódkę. Biegły w żaden sposób nie uzasadnił dlaczego uznał, że zakres napraw był taki jak podała powódka, podczas gdy zdjęcia wykonane po pożarze nie pozwalały na podzielenie stanowiska powódki. Dodatkowo opinia ta nie zawiera żadnych elementów pozwalających na jej merytoryczną weryfikację. Biegły stwierdza, że przyjęte ceny odpowiadają średnim cenom w czasie pożaru - nie dokonał przy tym żadnej analizy czy porównań. Pozwany podnosił zarzuty dotyczące tej opinii i wskazał na konieczność wyjaśnienia wielu wątpliwości na gruncie tej opinii, jednak Sąd Okręgowy nie wezwał biegłego do sporządzenia opinii uzupełniającej.

Apelujący zarzucił następnie, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego W. K. nastąpiło z naruszeniem przepisów prawa procesowego. Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 12 lutego 2013 r. zobowiązał powódkę do doprecyzowania wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, zastrzegając przy tym rygor pominięcia tego dowodu. Pełnomocnik powódki wykonując to postanowienie złożył pismo z dnia 25 lutego 2013 r. załączając do niego dowód wysłania pisma na błędny adres pełnomocnika pozwanego, czym uchybił przepisowi art. 132 § 1 k.p.c. W tej sytuacji, zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy winien dokonać zwrotu pisma powódki z dnia 25 lutego 2013 r. i wydać postanowienie o pominięciu wnioskowanego dowodu z opinii biegłego.

Dalej skarżący wskazał, że jak wynika z protokołu z rozprawy w dniu 16 maja 2013 r. Sąd meriti postanowił doręczyć pismo powódki pełnomocnikowi pozwanego czym naruszył wskazany przepis art. 132 § 1 k.p.c. Jednocześnie Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 16 maja 2013 r. wskazał pełnomocnikom powódki, iż w celu skutecznego wykazania twierdzeń powódki konieczne jest przedstawienie dalszych dowodów, a następnie wyznaczył powódce 14-dniowy termin na uzupełnienie dowodów we wskazanym przez Sąd zakresie. Apelujący pragnie również zwrócić uwagę Sądu Apelacyjnego na wskazówki jakie udzielał Sąd meriti pełnomocnikom powódki na rozprawie, prowadząc rozważania, jakie to dowody należałoby przedłożyć w celu wykazania twierdzeń powódki. Przesłuchując protokół z tej rozprawy

można mieć wątpliwości co do zachowania obiektywizmu Sądu Okręgowego w tej sprawie. Skarżący wskazał, że powódka następnie, wniosła o przedłużenie wyznaczonego terminu 14 - dniowego na przedłożenie dowodów nie wykazując we wniosku żadnej ważnej przyczyny, dla której nie było możliwe dotrzymanie terminu, twierdząc jedynie, że odtworzenie dokumentów wymaga dłuższego czasu. Trzeba mieć na względzie, że w tym czasie niniejszy proces trwał już ok. 2 lat. Z pewnością nie zaszły i nie zostały wykazane przesłanki na przedłużenia terminu sądowego, określone w art. 166 k.p.c. Powódka wykonując postanowienie z dnia 16 maja 2013 r. nie przedstawiła jakiegokolwiek „odtworzonego dokumentu”, a wyłącznie własne wyjaśnienia i zdjęcia, które posiadała już wcześniej.

Odpowiedź na apelację złożyła pełnomocnik powódki wnosząc o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 3.600 zł.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia i ocena stanu faktycznego przedstawiona w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, obejmujące dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię zastosowanych przepisów prawa okazały się właściwe i nie budzą zastrzeżeń. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje stanowisko Sądu meriti i przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią poniższych rozważań.

Chybiony okazał się zarzut naruszenie art. 217 § 1 k.p.c.. Jak prawidłowo wskazał sąd pierwszej instancji powódka już w pozwie złożyła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu sztuki budowlanej i materiałoznawstwa, a Sąd Okręgowy dopuścił w pierwszej kolejności dowód z opinii biegłej z zakresu budownictwa, która nie posiadając stosownej wiedzy i uprawnień z zakresu meblarstwa, opracowała opinię z zakresu swojej specjalności sygnalizując tę okoliczność (k.211 akt). Należy zauważyć, że wniosek ten był nieprecyzyjny a sąd Okręgowy wcześniej nie wzywał powódki do sprecyzowania wniosku. Konieczność powołania biegłego z zakresu wyposażenia wnętrza i meblarstwa wymagała uściślenia cech elementów stałych – zabudowy. , a co za tym idzie zakresu opinii , która miała być zlecona biegłemu. Zobowiązanie kierowane do powódki na rozprawie w dniu 12 lutego 2013 r. (k. 500) zmierzało jedynie do sprecyzowania okoliczności, na jakie ten dowód miał być przeprowadzony. Wymagała tego ekonomika procesowa.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 132 § 1 k.p.c. poprzez nie dokonanie zwrotu pisma powódki z dnia

25 lutego 2013 r. (w wykonaniu zarządzenia z dnia 12 lutego 2013 r.) pomimo braku załączenia do tego pisma dowodu nadania pisma na adres pełnomocnika pozwanej. Pełnomocnik powódki dołączył dowód nadania odpisu tego pisma pełnomocnikowi pozwanej(k. 512). Zgłoszony przez pełnomocnika pozwanej przed sądem pierwszej instancji, zarzut błędnego adresu, na który został wysłany odpis w/w pisma z 25 lutego 2013 r. strona powodowa zbiła wskazując, iż nie otrzymała pisma informującego ją o zmianie adresu pełnomocnika pozwanej. Pozwany nie wykazał jednak ani przed sądem pierwszej instancji ani w postępowaniu apelacyjnym, że pismo informujące pełnomocnika powódki o zmianie adresu pełnomocnika pozwanej dotarło do adresata. W aktach znajduje się jedynie dowód nadania tego pisma, który nie jest jednoznaczny z dowodem jego doręczenia.

Uwzględniając zasadność zarzutu braku wyjaśnienia przez sąd pierwszej instancji uwag pozwanej do opinii biegłego W. K. Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał dowodowy i dopuścił dowód z uzupełniającej ustnej opinii tego biegłego. Sąd Apelacyjny oddalił wniosek pozwanej o wyłączenie tego biegłego uznając, iż stwierdzenie biegłego poza salą rozpraw, że na ogół ubezpieczyciele zaniżają wysokość przyznawanego przedprocesowego odszkodowania nie świadczy o braku bezstronności biegłego. Jest to obiegowa opinia, która znajduje potwierdzenie w wielu sprawach sądowych, co biegłemu sądowemu jest znane z jego działalności, jako biegłego, choć obiektywnie rzecz biorąc ilość spraw kierowanych przez poszkodowanych do sądu nie musi być duża w stosunku do spraw zakończonych przed ubezpieczycielami. Zdaniem sądu Apelacyjnego taka wypowiedź nie świadczy o tym, że biegły może być stronniczy. Biegły W. K. zapoznał się z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy głównej, ze złożoną w sprawie opinią budowlaną, aktami sprawy I Co 32/11 Sądu Rejonowego w Szczecinie, aktami głównych Prokuratury o sygn. 2 Ds. 2733/10, aktami szkodowych pozwanej. Wyliczona przez biegłych szkoda przewyższa przyznane powódce

odszkodowanie. Biegły W. K. opierając się na swoim doświadczeniu ocenił koszt usunięcia uszkodzeń mebli i zabudowy w domu powódki po pożarze za odpowiadający przeciętnym cenom i uczynił to na podstawie badania rynku i porównania obowiązujących cen. Ustalony przez biegłego zakres odszkodowania uwzględnia jedynie odtworzenie istniejącej trwałej zabudowy, wprawdzie w innym kolorze ale w tych samym standardzie i w tych samych cenach, co wcześniejszy kolor. Złożona na rozprawie ustna opinia uzupełniająca wyjaśniła zarzuty strony pozwanej i nie spowodowała konieczności zmiany ustaleń stanu faktycznego dokonanych przez sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny uznał, że obie opinie złożone w sprawie są wiarygodne, przekonujące i oparte na prawidłowej analizie okoliczności sprawy. Sąd okręgowy zasadnie poczynił ustalenia faktyczne co do wysokości szkody powódki w oparciu o te opinie.

Co do ostatniego zarzutu w postaci naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, to także jest on bezzasadny. Postawienie tego zarzutu nie może, bowiem polegać na przedstawieniu przez stronę skarżącą stanu faktycznego ustalonego przez nią na podstawie własnego przekonania, wynikającego z subiektywnej analizy materiału dowodowego. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji może być przedmiotem kontroli apelacyjnej tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że zostały naruszone reguły przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c., tj., że w sposób oczywiste wadliwy z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego, sąd dał wiarę określonym dowodom, względnie uznał określone dowody za niewiarygodne. Niezbędne jest więc powołanie się na argumenty natury jurystycznej oraz wskazanie konkretnych przyczyn, z powodu których ocena dowodów w zaskarżonym orzeczeniu narusza prawo. Uzasadnienia zarzutu apelacyjnego nie czyni zadość wskazanym wymogom. Nadto Sąd Apelacyjny stwierdza, że przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji nie naruszył zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Brak jest również podstaw do uznania, że zachodzi sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Taka sprzeczność zachodziłaby tylko wówczas, gdyby rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji było sprzeczne z tymi okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania albo, gdyby wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, bądź gdyby sąd przyjął fakty ustalone bez dostatecznej podstawy. W sprawie zaś taka sytuacja nie miała miejsca. Ustalenia Sądu I instancji znajdują potwierdzenie w zebranych i powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodach. Pozwany zdaje się pomijać fakt, iż zakres uszkodzeń w budynku i w elementach trwałej zabudowy wynika nie tylko z opinii biegłych i z zeznań powódki i jej męża ale z zeznań przesłuchanych w sprawie pozostałych świadków, które to zeznania tworzą logiczną całość. Zaznaczyć należy, że dowody ze zdjęć, chociaż mają duże znaczenie, jednak mogą być oceniane jedynie w połączeniu z innymi dowodami, szczególnie dowodami osobowymi. Tak prawidłowo zostały ocenione przez sąd pierwszej instancji.

Również nie przekonuje zarzut naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 818 § 3 k.c. poprzez nie uwzględnienie, że powódka z rażącego niedbalstwa zawiadomiła pozwanego o zajściu wypadku ubezpieczeniowego z dużym opóźnieniem w stosunku do terminu określonego w Warunkach Ubezpieczenia, a dodatkowo nastąpiło to dopiero po dokonaniu istotnych zmian w ubezpieczonej nieruchomości w stosunku do stanu po wypadku - co uniemożliwiło pozwanemu na ustalenie skutków wypadku. Powódka w sposób przekonujący przedstawiła przyczyny swojej pomyłki i zawiadomienia innego ubezpieczyciela o pożarze. Zakres powstałej szkody został udokumentowany w postępowaniu prokuratorskim oraz w protokole szkodowym sporządzonym przez inny zakład (...) S.A. - omyłkowo zawiadomiony przez powódkę bezpośrednio po pożarze. Łącznie z innymi dowodami pozwoliło to na obiektywne i wszechstronne ustalenie wysokości poniesionej przez powódkę szkody. Tak, więc nie można przypisać powódce zamiaru ukrycia wysokości rzeczywistej szkody, umyślnego lub rażącego naruszenia jej obowiązków wynikających z łączącej strony, a pomyłka powódki pozostała bez wpływu na możliwość obiektywnego ustalenia wysokości szkody. W tych okolicznościach nie doszło do naruszenia art. 818 § 3 k.c.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję zgodnie z § 12 ust. 1 punkt 2 w związku z § 6 punkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002

roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002/163/1349 ze zm.).

Dariusz Ryszał Agnieszka Sołtyka Iwona Wiszniewska